Ner 252. ROK 1836. CZWARTEK 3 LISTOPADA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedzieli i świąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące złp. 10 miesięczne złp. 4.

Imiona rzymskie. Jutro Karola Boromeusza.

Imiona sławiańskie. Jutro Mściwoi..

Gazeta Krakowska.

Obserwacye Meteorologiczne.

Dzień godzina	Barometr do 0⁰ R red w miarze Paryzkiey	stopnie ciepła podług Réaumura	Psychrometr	Wiatr	Stan Atmosffery.	Zjawiska napowietrzne i rożne uwagi.
7	27" 7,"' 314	† 12°, 6	0,"' 63	Żaden	Chmury	
2 12	6. 531	† 5. 0	1, 17	Pł. Zachodni słaby	Pochmurno	
3	6. 106	† 5. 0	1, 19	,, ,,	,,	
9	5 333	† 3. 8	1. 31	,, ,,	,,	Snieg

Część Urzędowa.

Nro. 5501.

SENAT RZĄDZĄCY

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Gdy w skutku przewiedzionéj z Kommissyą Rządową Przychodów i Skarbu królestwa Polskiego korespondencyi względnie trudności przy expedyowaniu płodów surowych kraju tutéjszego czynionych, taż reskryptem swoim z dnia 1/13 sierpnia r. b. Nr. 61,397 D. K. R. przedmiot ten w sposób przychylny załatwiła: Senat przeto pospiesza przez Dziennik Rządowy zawiadomić publiczność handlującą, iż odtąd galary rzeczonemi płodami w obrębie rogatek ładowane nie już na Komorze granicznéj w Igołomii, lecz na Komorze Kraków expedyowanemi na dal bydź będą powinny, niepodlegając wszakże takim formalnościom i opłatom jakie względem expedyowania towarów są układem handlowym zastrzeżonemi, tudzież że wymagana formalność podpisywania Certyfikatów przez producenta, przez Kommissyą Rządową Przychodów i Skarbu Królestwa Polskiego uchyloną została.

Kraków d. 25 października 1846 r.

Prezes Senatu
Haller.

Sekretarz Jlny Senatu, *Darowski.*
Nowakowski Sek. Exp. Senatu.

— *Lwów 27 Października.* —

J. K. Wysokość Arcyxiążę Austryacki Ferdynand d'Este, cywilny i wojenny gubernator Galicyi, opuścil dzisiaj o 4téj godzinie po południu stolicę naszą, i udał się przez Stryj, Skole, Mankacz i Szatmar do Klausenberg w Siedmiogrodzkiéj ziemi. G. L.

— *Z Berlina 20 Października.* —

Od lat kilku założył tu doktór Baré z Hamburga, instytut leczenia głuchoniemych, w którym dokonał kuracye prawdziwie cudowne. W instytucie tym odzyskało słuch i mowę kilkunastu z urodzenia głuchych i niemych, a lubo pan Baré daleki jest od uprzedzenia, aby każdy bez różnicy dotknięty tém kalectwem, mógł być wyleczony, zapewnia przecież, że połowa głuchoniemych oddanych je-

go staraniu, może się spodziewać tego dobrodziejstwa. W kuracyach swoich postępuje pan Baré z wielką ostrożnością; są tacy, których za kilka miesięcy wyleczy, ale bywają i tacy, którym roku czasu a czasem i więcéj potrzeba. G.C.W.

— *Dnia* 25 *Paździcsnika.* —

Według listów z Wrocławia; syndyk tamtejszego miasta Bartsch, przeglądając archiwum miejskie, znalazł oryginalne listy Wallensteina, do ówczasowéj rady tamtejszego miasta, które po większéj części są bardzo interessujące. Trzeba się spodziewać że będą drukiem udzielone. G. C. W.

— *Z Londynu* 15 *Października.* —

Słychać że załoga okrętów angielskich na Tagu, będzie pomnożona tysiącem ludzi. G. C. W.

— *Dnia* 19 *Października.* —

Z Plimont odpłynął okręt liniowy «*Russel*» z 1000 sztuk broni do północnych brzegów Hiszpanii; a z *Woolvych* popłynęla część wojska morskiego do Lisbony. G. P. S.

— *Dnia* 21 *Października.* —

Aby sobie zrobić wyobrażenie o wielkości handlu angielskiego, dosyć przytoczyć że W. Brytania ma 27,859 okrętów kupieckich krążących po wszystkich morzach świata.

Lord Palmerston zachorował na febrę nerwową, któréj paroxyzmy z wielką powracają gwałtownością.

Rząd hiszpański przeznaczył dochody osady Kuby na zaspokojenie wierzycieli co do przypadającéj im prowizyi, która w obecném położeniu Hiszpanii nie mogła im bydź wypłaconą.

Globe donosi że naoczny świadek podaje siłę Gomeza na 6000 ludzi, z których połowa uzbrojona, reszta zaś bez broni, odzienia i w stanie największéj niesubordynacyi zostaje. Z 700 kawalerzystów, 200 tylko jest wyćwiczonych. Tenże dziennik donosi że junta kadyxka zajmuje się organizacyą korpusu strzelców.

W Maladze okręty angielskie wraz z władzami miejscowemi połączyły się dla dania oporu karlistom, jeżeliby się odważyli miasto najechać. G. P. S.

— *Paryż* 15 *Października.* —

Pisma angielskie zarzucają rządowi naszemu ciągle, że wspiera karlistów bronią, amunicyą i żywnością, tak lądem jak morzem do portów Bermes, Lequeitis i innych.

Jeden z znakomitszych lekarzy naszych zapewnia, że szczepienie ospy wtenczas tylko jest skutecznem i może być na całe życie ochronnem, kiedy się szczepi na obu rękach i obu nogach.

— *Dnia* 17 *Października.* —

Jenerał Maroto, przybył do Tuluzy, pod eskòrtą żandarma. Jestto ostrożność zachowywana przez rząd względem tych Hiszpanów którzy będąc poprzednio we Francyi, na słowo, wynieśli się potem tajemnie do Hiszpanii.

Jenerał Espartero wydał nowy rozkaz dzienny do wojska, w którym ubolewa, że są oficerowie usiłujący rozszerzać w wojsku karlistowskie zasady. Tym wszystkim zostawia on wolne pole do wystąpienia i przyrzéka bez trudności udzielić passporta; oświadcza zarazem, iż podobne zabiegi, z bezwzględną surowością karać będzie.

— *Dnia* 18 *Października.* —

Journ. des Déb. donosi z Hiszpanii, że Gomez był przez trzy dni w Kordubie. Ochotnicy z artyleryą zamknęli się w dawnym gmachu inkwizycyi i innych la Carraola zwanym. Tamże schroniły się i władze, z kasami i skarbcem tamtejszéj katedry. Przez ostróżność uprowadzono także do pałacu inkwizycyi, wszystkich znakomitszych karlistów, ażeby mieć ich jako zakładników. Gomez wysłał przednią straż swoją w kierunku na Sevillę, ale w drodze obrócił się raptem ku Granadzie.

Zdaniem jest powszechnem, że Francya nie będzie wiele wymagającą aby pogodzić się z Szwajcaryą, bo dłuższe zamknięcie granic szkodziłoby dotkliwiéj pogranicznym departamentom francuzkim a niżeli saméj Szwajcaryi, a stan tych departamentów wywierałby

wpływ na kraj cały. Jaki kolwiek koniec będzie z resztą téj sprawy, zawsze można śmiało powiedzieć, że będzie niekorzystny dla Francyi, któréj rząd, przynajmniéj na jaki lat dziesiątek, utracił już wpływ jaki w Szwajcaryi wywierał. Może być nawet że powzięta uraza głębsze zapuści korzenie, Francya utraci znowu jeszcze jednego z swych naturalnych sprzymierzeńców, bo Szwajcarowie podobni są w tym względzie do Niemców, to jest nieprędko się rozgniewają, ale raz rozjątrzeni tém trudniejsi są do ułagodzenia. G. C. W.

— *Dnia* 20 *Października.* —

La Charte de 1830 prostując doniesienia dzienników, donosi iż panowie Peyronnet i Chantelauze nie są ułaskawieni, ale tylko przez wzgląd na ich skołatane zdrowie, uzyskali pozwolenie przenieść się z więzienia Ham na wskazane sobie miejsca, gdzie zostają pod dozorem zwierzchności czuwającéj nad utrzymaniem wyroków w ich mocy, pomimo to że więźnie przeniesieni zostali.

Hr. Galiano były hiszpański minister i hr. Aguilar hiszpański poseł w Londynie przybyli do Bordeaux.

Victor Hugo i Alexander Dumas mieli uzyskać przywilej do otworzenia drugiego »*Teatre français*« gdzie same romantyczne sztuki będą przedstawiane.

Rząd ogłosił następującą telegraficzną depeszę z Bajonny d. 18 paźdeiernika: »Francuzki poseł przybył d. 14 października do Madrytu. Z Sevilli piszą pod d. 5 że wielkorządca Espinoza cofnął się tam dla połączenia się z kadyxką dywizyą, która d. 4 t. m. przybyła do Lebrija; dla lepszéj obrony miasta podzielił je na cztery części: Quiroga wrócił do Granady gdzie jak i w Maladze i Almeryi wspomnione zaprowadził podziały. Piszą iż Gomez opanowawszy cytadellę, dokąd się władze i gwardya narodowa schroniły, opuścił Kordubę. O jego dalszym pochodzie nie masz nowszych wiadomości. Rodyl znajdował się d. 8 w Consuegra. »Dzisiaj otrzymał rząd depesze z Perpignan d. 18 paźd.:« Gomez pobił d. 8 t. m. na drodze 12 mil od Malagi korpus z 1200 ludzi pod jenerałem Escalante, który się z 8 oficerami ucieczką ratował. Kommunikacya z Madrytem a Andaluzyą została przecięta przez karlistów. Armia centralna opanowała dnia 7 października miasto Beicyte ubiwszy 80 l. pułkownikowi Forcavell. Gurrea który kilka oddziałów karlistów ściga w górach, znajdował się d. 13 w Vanasa, d. 14 przybył do Barcelony dla nowych posiłków.

Na dzisiejszéj giełdzie rozeszła się pogłoska że jenerał Rodyl wyruszył na czele 10,000 korpusu i wkroczył do Andaluzyi.

Z Perpignan piszą pod d. 16 października: »Karlistowski jenerał Maroto opowiadał iż nigdy nie miał nad 2000 ludzi pod swojemi rozkazami, a tym że zbywało na broni i ammunicyi, tudzież że oficerowie nie chcieli poddać się karności; dla tego, mówi daléj, gdybym był miał 4 batalijony nawarskie, byłbym wszystkich krnąbrnych oficerów kazał rozstrzelać i tym tylko sposobem byłbym moje przedsięwzięcie do skutku przywiódł. Z jego opowiadania okazuje się, że wojsko barona Ortaffa na pierwsze wystrzały pierzchło i że naczelnik od konnicy zabity został. Jenerał Maroto właśnie chciał się z nim połączyć, gdy się dowiedział o jego klęsce. Niedostatek żywności zmusił go opuścić góry i udać się na równiny, gdzie od 6000 krystynistów ścigany, nie widząc innego środka ocalenia, schronił się na territorium francuzkie. G. P. S.

— *Z Hagi* 18 *Października.* —

Dnia wczorajszego zagaił król osobiście mową od tronu, zwyczajne posiedzenie stanów jeneralnych. Towarzyszyli królowi JJ. KK. WW. xiąże Oranii i xiąże Fryderyk niderlandzki. Był także obecny J. C. W. W. xiąże rossyjski Michał. G. C. W.

— *Z Bruxelli* 20 *Października.* —

Jenerał Mellinet znany z wypadków 1830 roku, dostał rozkaz opuszczenia stolicy i udania się do Philippsville. G. C. W.

— *Z Zurychu* 16 *Października.* —

Wielka rada kantonu Waadt, uznając, że w teraźniejszych trudnych okolicznościach politycznych, nie wypada czynić większego w tychże zawikłania, przyjęła *conclusum* sejmowe względem wychodniów zagranicznych uchwalone. — Na posiedzeniu z d. 14, taż rada obrała pełnomocnika swego na sejm nadzwyczajny. G. C. W.

— *Stambuł* 27 *Września.* —

Morowe powietrze wzmaga się. Między Turcyą a Persyą coraz widoczniéjsze nieporozumienie zachodzi. Na przedstawienie posła rossyjskiego, teraźniejszy Reis-Efendy jako główny sprawca wszystkich kłopotów W. Porty popadł w niełaskę Sułtana który mu mocne robił wyrzuty co do jego dotychczasowego postępowania. Wyprawa do Trypolis pod Tahir baszą zapowiada pomyślny jéj koniec; spodziewają się tu oglądać naczelnika powstańców. G. P. S.

-- *Dnia* 2 *Października.* —

Domyślają się, że wyjazd za urłopami posłów wielkich mocarstw ze Stambułu, pochodzi z potrzeby osobistego zasiągnienia instrukcyj od dworów swoich, ponieważ według wszelkiego podobieństwa, dalsze układy z Portą nie małym podlegać mogą trudnościom. Głównym ich przedmiotem będzie wolna żegluga okrętów kupieckich przez Dardanelle i Bosfor dla wszystkich narodów, od któréj uiszczane teraz opłaty, znaczny dochód z opłat celnych W. Porty stanowią.

Rozgłoszona w gazetach wieść o usamowolnieniu przez sułtana kobiet w Turcyi, jest istném zmyśleniem. Urosła ona zapewne z dozwolonéj na d. 4. z m. przejażdżki kobiet z haremu sułtańskiego, co przecież nie jest nic nadzwyczajnego i nie pierwszy raz miało miejsce. G. C. W.

ROZMAITOSCI.

W więzieniu galerowem Rochefort odbyło się pierwsze stracenie przez gilotynę — bo dotąd zwyczaj był we Francyi wszystkich skazanych na śmierć więźniów galerowych zastrzeliwać z tyłu.

Podczas ostatnich wyścigów konnych w Godwood występował *jokej*, może najlekszy ze wszystkich żokejów na świecie, nie waży bowiem więcéj nad 43 funty.

Pewien podróżujący opowiada: »W Aleppo zwiedziliśmy szpital kotów. Nie żartuję. Mahomed miał ulubioną kotkę, która pewnego razu w jego rękawie młode porodziła. Mahomed, aby kotce nie przeszkodzić, uciął rękaw, i zostawił go z nią na łożysku; ztąd pochodzi, iż Muzułmani, wielką cześć mają dla kotów. W Aleppo wystawiono im szpital, w którym wszystkie razem z litości prawowiernych mają utrzymanie. Jeżeli kto umrze i zostawi kotkę, o któréj los dalszy mocno się troszczy, oddaje ją do tego szpitalu. Podczas moich odwiedzin znajdowało się tamże do 500 sztuk kociego narodu. R. L.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA

Od dnia 2 *do dnia* 3 *Listopada.*

Gołembiewska Helena, Gilg Kazimierz, Bożyńska Rozalia, Boniecka Judyta, z Polski; Szafnagel Jakób, Kuntz Karol, Łobeska Emilia, z Galicyi.

Wyjechali z Krakowa.

Szafnagel Jakób, Kuntz Karol, do Polski; Clarke Andro, Braun John, Hilder, do Galicyi.